

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Ew.2 Nr. 18544/II

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w BELWEDERZE .

Przekłada się do wiadomości raport attaché wojskowego
w Bernie z dn. 12.b.m. dotyczący propagandy niemieckiej w Szwaj-
carji.-

1 załącznik.

Szef Oddziału II. Nacz. Dow.
M a t u s z e w s k i m. p.
Podpułkownik p.d. Szt. Gen.

Za zgodność:

Otrzymują:

Adjutant. Generalna
M.S.Zagr.Oddz.D.VII.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

4121 J3 dnia 28 / IV 1921 r.

Mag. Wojsk.

ARCHIVES
New York



ATTACHÉ WOJSKOWY
PRZY POSELSTWIE POLSKIM
W BERNIE

Bern, dnia 12 Kwietnia 1921r.-

POUFNE

Nr. 2599/RW.

Do NACZELNEGO DOWODZTWA W.P.

Oddział II Sztabu Generalnego.

Poczta Polowa 53.-

Propaganda niemiecka
w Szwajcarji, która
często przyjmuje cha-
rakter propagandy ko-
munistycznej.-

Niemcy starali się ponownie założyć w Szwajcarji swoje biura i organizacje propagandy. Lecz w tym celu nie zwrócili się oni do oficjalnych organów dyplomatycznych, lecz powierzyli tę pracę propagandy pośrednikom, lub też agentom którzy zdają się być zależni od organizacji prywatnych i są podtrzymywane przez konsorcja finansowe, z których najważniejszym jest naturalnie konsorcjum Hugo STINNES'A

Agencja Rudolpha MOSSE w Zurychu jest denym z najgłówniejszych punktów oparcia tej propagandy. *Wieruszka*

Do agencji Mosse należy niejaki GOSCHEN, który podczas wojny i od zawieszenia broni mieszka w Szwajcarji. Był on w ciągłych stosunkach z HELPHAND PARVUS, podczas pobytu tego ostatniego w Szwajcarji. GOSCHEN był podobno swego czasu szefem propagandy jednej z wielkich firm nawigacji morskiej niemieckiej, prawdopodobnie "Norddeutscher Lloyd".-

Celem propagandy, Niemcy rozdają bezpłatnie, lub też za bardzo niskie wynagrodzenie artykuły i feljetony do dzienników mniejszego znaczenia, lub dzienników kantonalnych czytanych w kołach robotniczych i włościanskich.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Goschen pracuje z dziennikarzem ZOLLER'EM, który podczas wojny był jednym z najczynniejszych działaczy propagandy niemieckiej. Był on swego czasu redaktorem "Basler Zeitung" i "Journal de Davos". Zajmuje się on zawsze dziennikarstwem, lecz oficjalnie nie należy do żadnej redakcji. Zamieszkuje obecnie w Zurychu. Ostatniemi czasy Zoller poszukiwał współpracowników w całej Szwajcarji niemieckiej i w kantonie Tessin. Stara się on subwencjonować tak dzienniki Szwajcarji niemieckiej, jak i francuzkiej, które obecnie przechodzą kryzys finansowy.

Goschen był zawsze w stosunkach z Jean DEBRIT, dawnym redaktorem "La Feuille". Chciał on jemu powierzyć redakcję nowego dziennika, lecz Niemcy przewodniczący komitetem propagandy uważali że jest on bardzo skompromitowanym w Szwajcarji, i znaleźli mu miejsce dziennikarza w Niemczech. W rzeczywistości Debrit pomaga obecnie w organizacji propagandy niemieckiej dla Szwajcarji.

W tym samym czasie pośrednicy niemieccy ustalili swoje porozumienia z agencjami, które podają informacje zazwyczaj charakteru nty-bolszewickiego do dzienników szwajcarskich. Zwrócili się oni do p. HAASE, dyrektora agencji której fundusze są zabezpieczone przez wielkich przemysłowców i banki szwajcarskie, dla walki przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. Starali się oni uzyskać u niego to by rozpoczął kampanję pro-niemiecką w sprawie odbudowy terenów zniszczonych przez wojnę. Haase nie przyjął propozycji agentów niemieckich.-

O ile można sądzić, propaganda niemiecka rozpoczęła obecnie bardzo intensywną propagandę przeciwko Francji i Polsce. Goschen zwierzył się o tem jednemu dziennikarzowi w Bazyleji, o którego się starał kolaborację.

Ta propaganda niemiecka stara się uwidocznić, tak przemysłowcom jak i robotnikom, że powstanie ekonomiczne Niemiec jest głównym warunkiem dla ponownego rozpoczęcia pracy i dobrobytu. Ze jedynie imperjalizm francuzki i zawzięcie się Francji co do wykonania dosłownego Traktatu Wersalskiego, są przyczynami dzisiejszego europejskiego stanu ekonomicznego.

Ciekawem jest zauważyć, że ten leit-motiv służy jednocześnie w kołach najbardziej konserwatywnych przemysłowców, kupców i włościan, jakoteż w kołach robotniczych o tendencjach mniej lub więcej socjalistycznych.

Niemcy zabezpieczyli sobie pomoc bardzo licznych stronników pomiędzy burżuazją. Są oni także pewni pomocy większości szefów komunistów i socjalistów. Paul GRABER pisał ostatnio w "La Sentinelle" że Francja "Paraliżuje przemysł swoim postanowieniem doprowadzenia narodu niemieckiego do niewoli.

Jest coraz trudniej rozróżnić propagandę niemiecką od propagandy bolszewickiej w kołach robotniczych. Podczas gdy komunisti, zatrzymali swoją klientelę, chociaż znacznie zmniejszoną, są oni podtrzymywani przez nowe elementa które się przyłączyły do walki i które posiadają znaczne fundusze. Elementa te rekrutują się w Szwajcarii z pomiędzy dawnych sił pomocniczych Niemiec w

Szwajcarji podczas wojny. Agitacja komunistyczna jest prowadzoną przez ludzi zaufania Moskwy, takich jak PLATTEN, SCHNEIDER, HUMBERT-DROZ, LIEB etc... Propaganda niemiecka zaś rozwija się równolegle z propagandą komunistyczną Moskwy pod przewodnictwem szefów których przychylność do Niemiec nie ulega najmniejszej wątpliwości (BELMONT i WELTI w Bazyleji, BRUNNER w Genewie, HOCHLENSTEIN w Bienne, LIEFFSCHITZ w Bernie. etc....)

Komunizm jest zawsze pod sztandarem moskiewskim, lecz jest on podtrzymywany przez "SCHWER INDUSTRIE" niemiecką, Niemcy podtrzymują taktykę Moskwy, pracując ze swojej strony nad całkowitym przewrotem Europy.-



Tarowski

Rotmistrz i Attaché Wojskowy P.P.

